Teraz możesz mi się dokładnie przyjrzeć — Jaga

Teraz możesz mi się dokładnie przyjrzeć. Zmieniłam się? Chyba nie tak bardzo, bo po kilku latach poznałeś mnie na ulicy. Nawet wymieniliśmy parę zdań. Wątpię jednak, że zamykając oczy potrafiłeś odtworzyć mój portret. Sądzę, że nawet nie próbowałeś. Teraz jednak możesz mi się dokładnie przyjrzeć.

Wtedy w kościele, gdy stałam w białej sukience, odwrócona do Ciebie plecami, mogłeś obserwować jedynie moją wyraźnie zarysowaną talię. I nie wiedziałeś, jakiej długości mam włosy, bo upięłam je w kok. A potem nie było czasu. Wszystko odbyło się tak szybko. Byłeś tylko jednym z wielu gości składających życzenia. Nawet nie wiem, kiedy wtopiłeś się w tłum i zniknąłeś.

Za to teraz masz czas. Dopiero dzisiaj dostrzegłeś, że jestem piękną kobietą. Mam Twoje oczy i nos. Zauważyłeś? Dziś wiesz już, jak wyglądają moje usta, gdy się uśmiecham. Widzisz, jak unoszę brew, gdy się czemuś dziwię. Nie wiedziałeś, że palę, tak jak Ty? Niby skąd miałeś wiedzieć. Teraz jednak będziesz miał czas, aby mnie poobserwować. Dużo czasu.
Nawet nie przypuszczałeś, że robię tyle rzeczy, że zajmuje mnie tak wiele spraw. Radzę sobie całkiem nieźle, prawda? Jestem z siebie dumna. Mam plany i marzenia. Oczywiście, że je poznasz. Masz czas. Tak, jestem szczęśliwa. Nie dzięki Tobie. Raczej mimo Ciebie, Tato...

I może , kiedyś, mnie przeprosisz? Wciąż czekam, choć od wczoraj nie żyjesz.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Jaga, dodano 08.12.2008 11:24

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.